

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Marca r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o. O g ł o s z e n i e.

Zgodnie z Naywyżey potwierdzonym projektem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, o zachowaniu od cholery w następny lecie, postanowiono złożyć *Czasowy Fakultet Medyczny* ze 34 Medyków, z liczby których powinno się znajdować: w Astrachaniu 4, Orenburgu 3, Saratowie 10, Nowo-Czerkasku 3, w mieście Samarze w gubernii Simbirskiej 2, w Nowogrodzie-Niższym 10, w mieście Rybińsku gubernii Jarośławskiej 2.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych, na ośnowie tego, uznał potrzebnym ogłosić przez niniejsze, wszystkim wolnie praktykującym medykom, azali nie będzie sobie który z nich życzył, weyść do składu pomienionego Medycznego Czasowego Fakultetu, na warunkach następujących:

1) Medykom, którzy oświadczyli życzenie weyść do składu tego Fakultetu, w czasie tej służby, ma być czyniona płaca: odstawnym, podług ostatecznie pobieranych przez nich wyznaczeń, o których oni powinni wyrazić w swoich prośbach, a ci, którzy zgoda nie służyli, podług wyznaczenia dla Sztabs-Lekarzy półkowych, t. i. po 700 rubli na rok.

2) Każdemu z wolnych medyków będzie wypłacano stołowych: Lekarzom po dwa, a Sztabs-Lekarzom, Doktorom i dalszym, mającym rangi Sztabs-Oficerskie, po cztery ruble na dzień, przez cały czas znajdowania się ich w składzie tego Fakultetu.

3) Przy wysłaniu do miejsc wymienionych, prócz prohonów, będzie wydano na podjeź: Lekarzom po trzysta, a Sztabs-Lekarzom, Doktorom i innym, mającym rangi sztabs-oficerskie, po pięć set rubli.

4) Czas trwania tego Fakultetu ma być ograniczony do dnia 1 grudnia 1831 roku. Jeżeli w ciągu tego terminu nie wyniknie żadnych nieszczęśliwych zdarzeń: tedy Fakultet ten zostanie zamknięty, i medykom, którzy go składali, wydane zostaną prohony na podróż na powrót.

5) Życzący sobie weyść do składu Czasowego Fakultetu, w którymkolwiek z miast wyżej wyliczonych, obowiązani są przysłać prośby do Ministerium Spraw Wewnętrznych, do Zarządu Cywilnego Jenerał Sztabs-Doktora *) z przyłączeniem dokumentów na medyczny swój stopień z wyrażeniem terażniejszego miejsca ich przebywania.

6) Życzący mogą w prośbach swych na-

znaczyć sobie dwa albo i więcej z miejsc wyżej pomienionych, albo oświadczyć życzenie w ogólności weyść do składu Fakultetu.

7) Termin przysyłania prośb naznacza się nie później, jak 3go kwietnia terażniejszego roku.

Podpisał: Sprawujący obowiązek Jenerał-Sztabs-Doktora S. Hromow.

Stwierdził: Jenerał-Sztabs-Lekarz D. Tarasow.

Zgodno: Naczelnik Stołu

(podpisano) W. Rębowski.

Sankt-Petersburg dnia 11 marca.

W naywyższych ukazach J. C. M. do Rządzącego Senatu, wyrażono:

D. 28 stycznia. „Po przedstawieniu Ministra Skarbu, o konieczności niektórych przemian w Ustawie Tamożennej, iak dla ulgi handlu i osób szczególnych, tak i dla dogodniejszego wykonywania działań tamożennych, Uznaliśmy za dobrą utwierdzić wniesione przez niego i przez Radę Państwa rozpatrzone Artykuły Dodatkowe do Ustawy Tamożennej. Przesyłając je do Rządzącego Senatu, Rozkazujemy uczynić zależące z tego strony wypełnienie.” (Wspomniane artykuły dodatkowe życzący mogą kupować w księgarni senackiej.)

D. 16 lutego. Gubernii wiatskiej, miasta Orłowa, i szczy gildy kupiec Mitrofan Sincow, nayłaskawiej i mianowacy radcą handlowym, po uznaniu za godnego przez Komitet Ministrów.

D. 17 lutego. „Dla wynagrodzenia tych strat, którym uległo miasto Nikołajew, przez okoliczności, nieoddzielne od weyny przeciwko Porty Otomańskiej, szczęśliwie skończoney, Rozkazujemy: oprócz tych ulżeń, których to miasto używa pospół z kraiem Nowo-Rossyjskim na mocy Ukazów Naszych, darować mu jeszcze następujące ulgi:

1) Wszystkim przenoszącym się do miasta Nikołajewa kupcom, którzy byli zapisanymi i przemieskivali w innych miastach, zostawić na dwa lata, zaczynając od 1832go roku, ulgę od płacenia za handlowe świadectwa, które też wydawać im bezpłatnie, ale tylko tych gild, w których zostawili bezpośrednio do przeniesienia się i razem w takim zdarzeniu, jeśli tam nabędą własność nieruchomą i jeśli nie mieszkali dotąd w Nikołajewie pod nazwaniem kupców innych miast.

2) Oswobodzić ich na tę liczbę lat od mieszkich osobistych i pieniężnych powinności, prócz opłat iednakże, od nabycia własności przypadających.

Rządzący Senat nie zaniecha uczynić zależących od niego rozporządzeń około przywiedzenia tego do wykonania.

D. 21 lutego. „Byłego Expedytora Departamentu Ministra Morskiego, piątej klasy Wejdemiefera, pozostałego, przy nowym urządzeniu Ministerium Morskiego, nieumieszczonym na etacie i przyłączonym potem do Heroldyi, uwalniając, na własną jego prośbę, dla choroby, zupełnie ze służby, naymilszowiey mianujemy Rzeczywistym Radcą Stanu.

D. 25 lutego. Kassyer Departamentu Komisyjonierskiego Ministerium Morskiego, gtey klasy Dawydow, w nagrodę szczególny gorliwości ku służbie, nayłaskawiej podnieśli:

*) В Министерство Внутренних Дел по Управлению Гражданского Генерал-Штаб-Доктора.

ny do 8mej klasy z należytym starszeństwem w tej randze.

— W nay wyższym rozkazie, objawionym Rządzącemu Senatowi, przez P. Rzeczywistego Radcę Taynego, który zarządzał Ministerjum spraw wewnętrznych, Teodora Iwanowicza *Engela*, d. 7 lutego, wyrażono: „Jego Cesarzka Mość, po naypoddanśszym przedstawieniu Dowódcy 6go Korpusu piechoty, Jenerał-Adjutanta, Barona *Rozena*, o gorliwości odznaczającej się, okazanej przez Trockiego Ziemskiego Sprawnika, Majora *Łozowskiego*, w dostarczeniu Wileńskiemu pólkowi przemu wszystkich sposobow do rychłego wyruszenia z miejsca kwaterunku, i w czasie marszu tego pólku przez powiat Trocki, naywyżey rozkazac raczył: oświadczyć Ziemskiemu Sprawnikowi *Łozowskiemu*, Monarsze NATJASNIEJSZEGO PANA zadowolenie.” (G.S.)

ANGLIA.

Londyn dnia 4 marca.

Papiery publiczne. Konsolidy, 75⁵.
Parlament. Izba Niższa.

Na posiedzeniu dnia 26 żadne interessujące przedmioty nie były roztrząsane. Posiedzenie dnia 28 zajęte było objasnieniami P. *O'Connell*, w rzeczy jego processu: utrzymywał on, że nigdy zgoda nie miał chęci wchodzić w układy z rządem, i zaprzeczał temu, iakoby w tej mierze ktoremuś z przyjaciół dawał polecenia. Przeciwnie dowodził P. *Stanley*. P. *O'Gorman Mahon* wziął stronę P. *O'Connella* i powstawał przeciwko proklamacyom lorda namiestnika Irlandyi.

Reforma Parlamentu.

Posiedzenie dnia 1 marca. Nigdy izba niższa nie miała tak liczego zgromedzenia, nawet w czasie processu królowey. Około godziny szóstej, wszystkie bez wyjątku miejsca zajęte były w kaplicy ś. *Stefana*.

O godzinie szóstej punktualnie, lord *John Russell*, któremu ministerjum poruczyło złożyć izbie projekt reformy parlamentowey, wszedł wśród powszechnych okrzyków, i na wezwanie mowcy, w nader długiey mowie wyłuszczył pobudki i szczegóły środków, przez rząd projektowanych, do nowego urządzenia wyborów w Królestwie Zjednoczonym.

Wyraziwszy obawę swoię, iakiey doświadczają, przystępując do rzeczy tak wielkiej wagi, a razem tylą trudnościami najeżoney, lord *John Russell* oświadcza, że środki, o których w imieniu rządu zdawać ma sprawę, pochodzą od ministerjum całego i jednomyślnością postanowione zostały. Zważając podniosły się spory, z powodu oświadczenia pierwszego ministra, iż on przedsięwzięcie projekt, któryby się podobał opinii publiczney, nie narażając instytucy krajowych. Jedni zapytywali czy przez instytucy rozumie on miasteczka zamknięte i miasteczka zbudowane; inni dowodzili ze swoiey strony, iż mu niepodobna zadość uczynić publiczney opinii bez wystawienia na szwank trwałości instytucy: ministerjum zaś przeciwnie tego jest przekonania, iż narażiliby instytucy na wielkie niebezpieczeństwa, przez odmówienie zadość uczynienia opinii publiczney. Instytucy utworzone, w pierwiastkach, całą powagę swoję ugruntowały na miłości i przywiązaniu Anglików, i na tych podstawach i nader opierać się powinny. Nie ubiegając się za pokłaskami nadzwyczajnych wymagań ducha stronnictwego, rząd pragnie zająć miejsce między dwiema ostatecznościami i przedstawić życzeniom każdego rozsądnego człowieka.

Mowca, rozwijając pobudki, okazujące konieczność reformy, zaczyna od przypomnienia, że wedle dawney konstytucy krajowey, postanowienie prawa wymagało zgody całego narodu; ta zgoda oświadczaną była przez reprezentantów w parlamencie; około 120 miast ciągle wysyłało deputowanych, inne zaś posiadały prawo wyboru, stosownie do wzrostu lub upadku swych bogactw i znaczenia w kraju; lecz w pierwszych czasach historyi naszej, uważano prawo wysyłania represen-

tantów na parlament za służące bez zaprzeczenia całemu narodowi. Ztąd, rzecz iest niezawodna: że w obecnym rzeczy stanie, naród angielski nie posiada reprezentacyi rzeczywistej. Cudzoziemiec, przed którym utrzymują, że Anglia nie ma sobie równego kraju co do bogactw i przemysłu, co do cywilizacyi i znajomości; że się pyszni ze swoiey wolności i prawa wyboru co siedm lat reprezentantów, obowiązanych czuwać nad zachowaniem tej wolności; cudzoziemiec ten, z ciekawością pragnąc się nauczyć: iakim sposobem tworzy się owa reprezentacya, zdziwilby się nie pomalą, uwiadomiony, że ta kupą gruzow dwóch deputowanych wysyła, że takowe prawo przywiązane iest do tego muru, do owego parku bezludnego, gdy tymczasem miasta wielkie, zamożne, w których iest główne ognisko czynności, przemysłu i światła, reprezentacyi nie mają! Zwiększy się jeszcze iego podziwienie, na widok zepucia panującego w miastach, mających liczne zgromadzenie stanowiące, iak na przykład *Liverpool*, gdzie wyborcy bez skrupułu na wagę złota swoje wota przedają. Obecny przeto stan reprezentacyi narodowey, sprzeciwia się zdrowemu rozsądkowi. Ale, powiedzą: rząd iest sprawą polityczną, a dopóki izba niższa posiadać będzie zaufanie publiczne, nierostropną byłoby przedsiębrać reformę. To rozumowanie mogło być przyjęte, dopóki naród nie oświadczył się za reformą; dopiero, że wszech stron państwa, opinia publiczna głośnie się iey domaga, a ufność, iaką izba niższa szczyścić się mogła, miejsca już dzisiaj nie ma. Pod iakimkolwiek względem rzecz tę rozważamy, bądź pod względem prawa, bądź rozsądku, lub też przyzwoitości polityczney, oczywista iest, że reforma ma za sobą wszelkie rozumowanie.

Ministrowie słusznie osądzili, że dla zadość uczynienia opinii publiczney, nie dość iest poprawić niektóre głównejsze wady systemu; podług ich przekonania wewnętrznego, żaden środek cząstkowy, żadna mamiąca lub pozorna reforma, nie zdoła zapewnić trwałości tronu, dodać sił parlamentowi, ani też zaspokoić narodu. Jakie są główne nadużycia, na które się uskarżają? 1) Mianowanie członków izby przez osoby pojedyncze; 2) wybór ich przez korporacye zamknięte; 3) nakład kosztu wyborów. Na zarządzenie pierwszemu z tych nadużyć, rząd proponuje pozbawić zupełnie wolności wyborczych tych miast, które pojedynczym osobom dają prawo wyboru, iakowe ma służyć całej gminie. Środek ten iest stanowczy, śmiały, i w zwyczajnych zdarzeniach, prawa tego rodzaju szanowane być powinny; ale, podług słów dostojnego członka (sir *R. Peel*) w podobney okolicznosci (podwyższenie podatku wyborczego w Irlandyi, wnoszone przez niego przed dwiema laty) „prawo wyboru, różni się istotnie od prawa własności, i wszelkich innych praw osób pojedynczych. Jest to pełnomocnictwo publiczne, w potrzebach publicznych powierzone, którego dotyczyć się z naywiększą ostrożnością i baczeniem należy: w każdym razie możemy na nie powstawać, skoro interes publiczny iawnie wymaga tej ofiary.”

Rząd, nie mogąc otrzymać dokładnych wiadomości o bogactwie i ludności każdego miasteczka, wziął za zasadę rachunku swego, popis roku 1821, i proponuje odjąć przywilej wyboru wszystkim miasteczkom, których ludność, wedle pomienionego popisu, nie dochodzi dwóch tysięcy, ich zaś liczba wynosi 60. Miasteczka, w liczbie 47, których ludność nie dochodzi czterech tysięcy, posyłać mają na parlament jednego tylko członka, zamiast dwóch. *Weymouth*, co teraz wybiera czterech, tylko dwóch mieć będzie. Ogół takowych odmian zmniejszy o 168 liczbę członków izby. Dla usunięcia niejednolayności, zachodzącej w rozdzieleniu prawa wyboru pomiędzy miastami, rząd wnosi, ażeby to prawo służyło wszystkim mieszkańcom (dziedzicom lub dzierżawcom) domów, opłacających 10 fun. sterl. podatku (*rates*) na rok; terażniejsi wyborcy, posiadający prawo wyboru, będą go używali aż do śmierci, pod warunkiem mieszkania

w mieście, gdzie wykonywają, wszyscy zaś nie zamieszkali wyborcy przestają należeć do zgromadzenia wyborczego, którego dziś są uczestnikami, co nie przyczyni wielkich niedogodności, gdyż się rozumie, iż oni wedle prawa zostaną wyborcami na miejscu ich zamieszkania. Taki jest projekt ministerium we względzie miast i miasteczek.

Co się tycze wyborów w hrabstwach, wypada dozwolnić tego wszystkim dzierżawcom (copyholder) ziemi, przynoszący 10 f. s. na rok, który ma prawo być członkiem sądu przysięgłych, iakoż każdemu arendarzowi właścicielstwa, przynoszącego 50 f. s. na rok.

Po wyłożeniu pobudek, które skłoniły ministerium do zmniejszenia w Izbie obecnej liczby członków, która jest zbyt wysoka, dostojny lord wchodzi w szczegóły rozkładu tej części deputowanych, iacy przez odjęcie prawa wyboru niektórym miasteczkom pozostaną. Siedm miast wielkich, które zgoda reprezentanci nie mają, iakoż: 1) *Manchester* razem z *Salford*; 2) *Birmingham* z *Aston*; 3) *Leeds*, 4) *Greenwich* z *Deptford* i *Woolwich*, 5) *Wolverhampton* z *Bilston* i *Sedgeley*, 6) *Sheffield* i 7) *Sunderland* z *Wearmouths*, posyłać będą każde po dwóch członków na parlament; dwadzieścia innych miast otrzyma podobnie prawo wyboru, którego są pozbawione, lecz tylko jednego reprezentanta mieć będą; większa część metropolii, obejmująca 900,000 ludności, która nie ma reprezentacji w parlamencie, podzielona będzie na cztery części, z których każda wybierze dwóch członków. Wyspa *Wight* mieć będzie jednego, a doda się dwóch jeszcze 27 hrabstwow przedniejszych (iakoż są *Chester*, *Derby*, *Durham*, *Gloicester*, *Lancaster*, *Norfolk*, *Somerset*, *Suffolk*, *York*, *Wilts*, *Warwick*, *Cumberland*, *Northampton*, *Cornouailles*, *Devon*, *Essex*, *Kent*, *Lincoln*, *Shrop*, *Stafford*, *Sussex*, *Nottingham*, *Surrey*, *Northumberland*, *Leicester*, *Southampton* i *Worcester*).

Celem zapobieżenia ogromnym wydatkom, z iakimi dzisiejsze wybory są połączone, zakreślenia terminu dla tych, które niekiedy ciągną się przez czas nader długi, tudzież zarządzenia częstym sporom z powodu kwalifikacji wyborców, rząd proponuje ułożyć listę urzędową tych ostatnich. Listy takowe sporządzone i sprawdzone ze wszelkimi formalnościami, iakoż mówca wyłuszcza, będą ogłoszone 1go grudnia każdego roku i służyć do wyborów w roku następującym; same elekcye nie dłużej nad dni dwa trwać powinny w miastach i miasteczkach. W hrabstwach wybory otwarte będą przez dni trzy, i rozdzielone po różnych powiatach tak, iżby każdy wyborca nie miał więcej nad 15 mil drogi do miejsca wotowania.

Komisya, złożona z członków rady tajnej, zaimie się oznaczeniem rozdziału hrabstw, mających prawo mianowania czterech członków, na dwie części, wybierające każda po dwóch deputowanych, ta komisya, prócz tego, mieć będzie prawo wnoszenia, aż do konkurencji 300 wyborców, przyłączenia więcej płaćących w miastach, które zachowały prawo wyboru, a gdzie liczba mieszkańców płaćących podatku 10 f. s. nie będzie dochodziła 500.

Nareszcie, kończąc rzecz o reprezentacji angielskiej, lord *John Russel* oświadczył, że nabyć własności w jednym z miast, którym prawo wyboru ma być nadane, przyniesie dla nabywcy wolność wyboru w tém mieście, lecz mu iey nie daie do wyboru reprezentantów hrabstwa, w którym miasto jest położone. Mieszkańcy zaś miast takich, posiadający dopiero to ostatnie prawo, zachowają je aż do śmierci. Co się tycze wyborów, których dzisiejsze prawo wyboru deputowanych z hrabstw opiera się na posiadaniu dóbr lennych (*francs fiefs*) 40 szyl. dochodu przynoszących, żadna nie podaje się odmiana; gdyż ci wyborcy mają za sobą wszelkie potrzebne warunki.

Można przechodzi następnie do odmian, proponowanych w reprezentacji Xięstwa Wallii i Szkocyi. W pierwszym, miasta niemające deputowanych, będą przyłączone do miast sąsiednich,

posiadających prawo wyboru; toż prawo będzie nadane nowemu powiatowi z sześciu miasteczek, które spólnie jednego członka do izby posyłać będą.

Co się tycze Szkocyi, tu nadużyto bardziej są oburzające, niż w Anglii. W wielu hrabstwach, ogólna liczba wyborców wynosi ledwie 2,504, a znaczna ich część żadney nie posiada własności w hrabstwach, gdzie ma prawo wyboru; dwadzieścia dwa takich hrabstw wybierać będą po jednym deputowanym; dwanaście innych po dwa razem wybiorą jednego reprezentanta; mieć będą prawo wyboru następujące miasta: *Edyburg* 2 deputowanych, *Glasgow* 2, *Aberdeen*, *Paisley*, *Dundee*, *Greenoch* i *Leith* (razem z *Portebello*, *Musselburgh* i *Tisharrow*) każde 1, równie iak inne wydziały miast eksystujących, wyłaczwszy wydział zachodni hrabstwa *Tife*, który jest zniesiony i wotować będzie na elekcyach hrabstwa. Podatek wyborczy taki sam będzie, iak w Anglii. Inne szczegóły, co do listy wyborców, trwania elekcji i t. d. teyże są treści, co i powyższe.

Irlandya mniejszy wymaga reformy: gdyż iey reprezentacya urządzona w roku 1800, w epoce unii; nie ma tu miast podobnych angielskim, które się pozbawiają prawa wyboru. Nie zaydzie przeto żadna odmiana w reprezentacji miast irlandzkich; iedynie dla zarządzenia niedogodności z powodu ograniczenia w niektórych prawa wyboru do nader małej liczby osób, toż prawo rozciąga się na każdego mieszkańca, posiadającego lub mającego dom przynoszący corocznie 10 f. s. i zamieszkałego w nim od sześciu miesięcy. Trzy główne miasta *Belfast*, *Limerick* i *Waterford* będą miały więcej po jednym deputowanym. Żadna odmiana nie nastąpi w opłacie wyborczej z hrabstw. Każdy duchowny, posiadający beneficjum, będzie pomieszczony na liście wyborców, iakoż dzierżawca posiadłości, przynoszący 50 f. s. na rok.

Ponieważ dzisiaj liczba członków izby niższej wynosi 658, załém przez odjęcie prawa wyboru niektórym miastom będzie zmniejszona o 168; lecz dodawszy 5 nowych członków na Szkocyę, 3 na Irlandyę, 1 na Xięstwo Wallii, 8 na Londyn, 34 na wielkie miasta, a 55 na hrabstwa angielskie, wypadnie, że projektowana reforma, ograniczy izbę do 596 członków, to jest: zmniejszy ich liczbę tylko o 62. Liczba nowych wyborców, którzy tym sposobem nabędą uczestnictwa w wyborze reprezentacji narodowej, wyniesie 500,000 posiadających własność, bezpośrednio mających interes w pomyślności publiczney, i na których można rachować w każdej walce, iaką kraj na obronę parlamentu i tronu ponosić będzie.

Odpowiadając dalej na zarzuty, iakoż mogą być uczynione, względem niedostateczności planu reformy, podawanego ze strony rządu, dla tego, iż nie proponuje, ani skrócenia trwałości parlamentu, do siedmiu lat zakreślonej, ani sekretnego wotowania na deputowanych, mówca czyni uwagę, że ieśliby trwałość parlamentu była ścięśniona, iego członkowie nie mieliby do syć czasu do dojrzałego oddania się pracom swoim; że zresztą rząd ograniczył się w obecnych okolicznościach porządną organizacyą zgromadzenia stanowiącego, odkładając do dalszego czasu roztrząśnienie wszelkich przedmiotów, niezespolonych istotnie z tą organizacyą.

Co do tajemnego wotowania, lord *John Russel* mniema, że podobny sposób elekcji służyłby na pokrycie nieskończoney liczby podstępów i zbrodni. Zdaie mu się także, iż każda klasa odpowiedzialną być powinna.

Kończy rzecz swoje ogólnemi uwagami nad pobudkami, które skłonić powinny izbę do przyjęcia podawanych środków; tak postępując, izba niższa okaże światu, że nie chce być więcej zgromadzeniem reprezentantów niektórych tylko klas, lecz pragnie składać ciało prawdziwych reprezentantów narodu, z łona iego wysłanych, dzielących iego uczucia, mogących żądać pomocy iego w trudnościach na przyszłość: gdyż, równie, iak cały naród, niczego więcej nie pragnie, tylko chwały i pomyślności Anglii.

Wniosek ten poparł *sir J. Sebright*; zaś *sir R. H. Inglis* powstał przeciwko niemu i plan dostojnego lorda, nazwał głupim i do skutecznego niepodobnym. *M. H. Twiss*, także mu przypisuje szaleństwo i niesprawiedliwość. Po wysłuchaniu jeszcze kanclerza skarbu za projektem, i lorda *Cowen*, który go mianował wątpliwym i zuchwałym, izba odłożyła dalsze spory do dnia jutrzejszego. Posiedzenie skończyło się o kwadransie po północy. (*J.d.S.P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 28 lutego.

Sztafeta od generała *Dibbets*, wyprawiona dnia 23 z *Maestrychtu*, przyniosła wiadomość, iż Belgowie w rzeczy samej zdają się gotować do zaniechania blokady fortecy, na skutek, zapewne, raportu, uczynionego przez kommissarzów angielskich. Generał *Daine* pisał do generała *Dibbets* dnia 22 z *Tongers*, iż wydał potrzebne rozkazy do ułatwienia mieszczanom i wojskowemu wolnej komunikacji między *Maestrychtem* i *Akwisgranem*, podobną komunikacyą utworzoną zostanie między *Maestrychtem*, a *Brabancją* północną.

— Król wyznaczył kommissyą, z dziewięciu członków złożoną, której poruczone rozpatrzenie naszego kodexu cywilnego i kryminalnego, i jakie może okazało się potrzebnym z powodu oddzielenia Belgium.

— Mówią w *Bredzie*, iż jeżeli kroki nieprzyjacielskie znowu się rozpoczną, Xiążę *Fryderyk* obejmie naczelne dowództwo nad wojskiem, które byłoby podzielonem na trzy dywizye.

— Dnia 4 marca.

Generał *van Geen* przybył pozawczora do *Bredy* z częścią swego sztabu głównego; lecz główna kwatera znajduje się jeszcze w *Wught*. Powiada, że wojsko zajmie pozycyą od *Bredy* do *Eindhoven*; a wówczas główna kwatera będzie przeniesioną do *Tilburga*.

— Za pośrednictwem konsula niderlandzkiego w *Havre-de-Grace*, zostały tam utworzone zapisy na wsparcie rodziny żołnierzy morskich, którzy zginęli na szalupie kanonierskiej *van Speycka*. Pomnik narodowy, przeznaczony do uwiecznienia pamiętki bohaterstwa czynu, walecznego porucznika *van Speycka*, będzie, jak powiada, wystawiony w *Egmond-van-Zee*; stanowić go będzie wspaniała latarnia morska, która będzie nosiła imię latarni morskiej *van Speycka*.

— Generał *Dibbets* donosi pod dniem 25 lutego, iż komunikacya między *Maestrychtem* i *Akwisgranem* jest już zupełnie wolną. Wiadomości w tym przedmiocie codziennie są sobie sprzeczne; droga jest już otworzoną, już zamkniętą, podług woli *Daina* i *Mallineta*, którzy w tym przedmiocie z sobą się nie zgadzają; generał *Dibbets* wysłał dnia 26 mocny patrol jazdy do *Lannaken*, gdzie nie znalazł już wojsk nieprzyjacielskich. Wojska holenderskie zajęły też wsie *Heugem*, *Heert* i *Schaan*; tegoż dnia mieszkańcy wsi przywozili już wiele artykułów żywności do fortecy. (*J.d.S.P.*)

Bruxella dnia 1 marca.

Dziennik antwerpski zawiera artykuł następujący o protokole z dnia 27 stycznia, który nie jest jeszcze wiadomy: pomimo niewdawania się Francyi, lord *Ponsonby* zakomunikował komitetowi dyplomatycznemu protokół z dnia 27 stycznia, względem podziału długów. Konferencya otwarcie oświadcza, iż przyjmując za zasadę traktaty 1815 roku, że wpatruię się w ogół długów, nie dając względu na ich początek, i że dla podzielenia ich rozważa źródła skarbu Belgickiego i Holenderskiego; za zasadę podziału bierze średnią sumę podatków prostych, ubocznych i poborów, wnoszonych do kasy publicznej w ciągu 1827, 28 i 29 roku; wkłada zatem na siedm prowincy, mających stanowić Belgium, obowiązek opłacenia 1/7 części długu, a na Holandya opłatę pozostałych 6/7 części. Dla wynagrodzenia tego Belgowie prowadzić będą handel z osadami, dopóki te

nie przestaną należeć do Holandyi, pod warunkiem jednak przykładania się także do kosztów potrzebnych dla ich obrony. Likwidacya między Belgium a Holandya ma się odbywać w *Hadze*; i do ukończenia jej Belgium obowiązane będzie tymczasowie opłacać ze swojej strony procenta od 1/7 części długu. Port antwerpski będzie portem handlowym. Cała siła zbrojna morska należeć będzie do Holandyi. Pełnomocnicy, uważając dzieło uspokojenia za ukończone, stanowią, ażeby rezolucye wszystkich protokółów były w iedno zebrane i składały jednokształtny szereg artykułów, pod tytułem: „Zasady oddzielenia Belgium od Holandyi.” Kończą na oświadczeniu, iż mocarstwa sądzą mieć prawo do ułożenia tych zasad, lecz nie chcą mieszać się do innych ważniejszych kwesty, lub stanowić o władzy najwyższej Belgium; sądzą się także mieć prawo oświadczyć: że według nich, panujący tego kraju, powinien koniecznie zadosyć uczynić zasadom jego bytu, przez swe stosunki osobiste wystarczać do zabezpieczenia krajów sąsiednich: a zatem powinien przyjąć postanowienia niniejszego protokołu i być w stanie upewnienia Belgów względem spokojnego ich używania.

— Dnia 5 —

Prezydent i radcy izby obrachunkowej, udali się, dnia 27 lutego, do Reienta, dla złożenia mu swoich powinnowań. Reient dawać będzie posłuchania co soboty, a każdy z ministrów w innych dniach tygodnia.

— *P. Bresson* odwiedził już Reienta, nie był on jeszcze odwiedzony przez lorda *Ponsonby*.

— *PP. K. Rogier* i *Jolly*, uprzedni członkowie czasowego rządu, zostali mianowani adjutantami Reienta; *P. Vanderlinden*, został mianowany jego sekretarzem gabinetowym.

— Na posiedzeniu kongressu dnia 1 marca, *P. Rodenbach* podał projekt mianowania innego deputowanego z prowincyi Limburskiej, na miejsce *P. Surllet de Chokier*; projekt ten został przyjęty. Kongres przyjął, większością 108 głosów przeciwko 15, projekt do prawa, tyczący się opłaty od przywozu zagranicznego żelaza. — Na posiedzeniu dnia 2, *P. Surllet de Chokier*, żądał uwolnienia od urzędu deputowanego. Kongres zajmował się znowu projektem do prawa o wyborach, naznaczono *maximum* podatku wyborczego 80 zł. hol. (z *Bruxelli*, *Gandawy* i *Antwerpii*), *minimum* zaś 25 zł. hol. Większa część artykułów prawa, została znowu przyjętą z niektórymi małymi odmianami. Minister skarbu podał we dwóch artykułach projekt do prawa, w którym żąda, aby go upoważniono do otworzenia pożyczki 12 milionów zł. hol., a w razie jej niedostatku, do wyprzedania dóbr publicznych za 7 milionów. Wielu członków podało wniosek, aby zapytano rząd: czyli obrał jakie środki, ażeby Belgium przyzwolitą miało reprezentacyą w negocyacyach, mających się rozpocząć względem żeglugi na *Renie*. W ciągu roztrząsania *P. Robaulx* wyrzekł, iż jeżeli kraje przybrzeżne będą tylko wpływały do ułożenia tego interesu, Belgium nie będzie do niego wpływało, ponieważ przestało być kraiem przybrzeżnym; mieszać się zaś w tego rodzaju negocyacye, byłoby to oświadczać się przeciwko oddzieleniu naszemu od Holandyi. — Postanowiono zasięgnąć wiadomości w tym interesie u ministrów. — Kongres odrzucił projekt *P. Seron*, ażeby wyłączyć z liczby wybierców tych wszystkich, którzy nie umieją, ani pisać, ani czytać. Niektóre lekkie odmiany uczyniono jeszcze w prawie o wyborach, poczem całe prawo zostało przyjęte większością 101 głosów przeciwko 51.

— *P. Gendebien* prosił o uwolnienie siebie od obowiązków ministra sprawiedliwości i prezydenta pierwszego trybunału w *Bruxelli*; lecz Reient odmówił mu tego.

— Z polecenia Reienta adiutant jego, *P. K. Rogier*, wyjechał do brygady *Mellineta*, która ciągle dopuszcza się wielkich nieporządków i wykracza w karność.

— *P. Jenerał Belliard*, nowy poseł francuzki

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 32.

Wilno dnia 16 Marca v. s. 1831 roku.

w Belgium, przybył dnia 3 do *Bruxelli*; nazajutrz był przedstawiony rezydentowi przez *P. van de Weyer*. Generał dobrze jest znanym w *Bruxelli*, gdzie dowodził dywizją wojska za czasów cesarstwa francuskiego. Powiada, że nowy ten poseł francuski upewnia, iż pokój się utrzyma na ładzie.

— *Pruska Gazeta Stanu*, zawiera następujące uwagi pewnego Niemca, który powrócił z podróży do Belgium:

„W Belgium wszyscy, dobrze myślący ludzie, opłakują smutne następstwa, które spowodowało zaślepienie narodu; lecz zgubny wpływ, wywierany przez pospólstwo, przeciwi się temu, aby przyjaciele porządku i spokojności, należeli do administracyi kraju. Pozorna spokojność panuje w *Bruxelli*, nieufność zaś na wszystkich maluje się twarzach.

„Stronniactwa, które nie odważają się już myśleć o nowym przyłączeniu Belgium do królestwa Niderlandzkiego, oświadcza, że po większej części za Xęciem *Oranij*; inne przeciwnie, myślą tylko, aby się rzucić w objęcia Francyi, pomimo odmówienia, które już otrzymało. Co się zaś tyczy osób, które rozpoczęły rewolucyę, nie mówią już o nich, nie wiedzą nawet o miejscu ich pobytu. Z pogardą wspominają o *Potterze*, *van Halenie* i *van de Weyerze*.

„Jeden tylko hrabia *Merode*, jest powszechnie szanowanym. *P. Stassart*, jest lubionym od stronniactwa francuskiego.

„Wyobrażenie, jakie mają nawet najoświecenijsi Belgowie o swoim znaczeniu w stosunkach dyplomatycznych, jest najśmieszniejsze. Duchowieństwo używa jeszcze wiele powagi, a kościoły wypełnione są gwardyami narodowymi, oficerami i mieszkańcami miast.

„Lecz iakkolwiek wielka jest nędza w *Bruxelli*, nie można jednakże jej porównać z ubóstwem, jakie panuje w *Antwerpii*. Dotychczas to miasto wystawia tylko gruzy; negocjanci obracają znaczną część ubogiej ludności do uprzękania ulic i ułatwienia komunikacyi. *Leodjum* i *Verviers*, żądają być wcielonymi do Francyi; wszyscy tu noszą w петельce guzikowej koloru francuskiej kokardę trójkolorową.” (*J.d.S.P.*)

WŁOCHY.

Rzym dnia 19 lutego.

Umysły poczynają się uspakajać; jednakże cudzoziemcy nie przestają opuszczać gromadnie naszego miasta, i udają się do *Neapolu*, lub do *Floreny*. Wiadomości otrzymane w Rzymie nie są bynajmniej zaspakajające. *Peruvia*, miasto tak ważne, poszło za przykładem *Bononii*. Kardynałowie *Benevenuti* i *Rivarola* wyiechali na prowincye. Mieszkańcy *Bononii* przyjęli z oznakami największej czci kardynała *Oppizoni*, swiego arcybiskupa, który jest powszechnie szanowanym. Dano mu straż honorową, i wyprawiono dlań uczy: uznają jego władzę duchowną, lecz wyłączony jest zupełnie od polityki. Wojska wyszły z *Bononii* do *Ankony* dla zażoia warunków tego miasta. Dnia 18 w Rzymie, ogłoszono edykt kardynała *Bernetti*; napomina on po raz ostatni prowincye zbuntowane, ażeby powróciły do porządku, i oświadcza, że J. S. postanowił użyć wszelkich sposobów prawnych dla zachowania całości swoich krajów.

— Według wiadomości z *Ankony*, dnia 21 lutego, poruszenie rewolucyjne rozszerzyło się od *Bononii* do *Sinigaglia*. Każde miasto zaprowadziło rząd oddzielny, lecz nasiona niezgody prawie wszędzie się znajdują. Cieszą się w *Ankonie* z tego, iż usiłowania nieprzyjaciół porządku wcale się nie udały.

— W *Bononii*, kardynał *Benevenuti* został

dnia 22 lutego w więzieniu osadzony, powstańcy pochwycili go w *Osimo*. Rząd tymczasowy urzędowię uwiadomił, iż miasto i twierdza *S. Leona* ze 40 działami, zostały oddane wojskom miasta *Bononii*. Dnia 18, miasto i twierdza *Ankona* były bliskie kapitulowania się. *Dostrzegacz Austriacki*, podług późniejszych wiadomości, donosi, że kapitulacya istotnie nastąpiła. Mieszkańcy *Cento* i *Pieve* poddali się także czasowemu rządowi.

— Według wiadomości, otrzymanych z *Rzymu* pod dniem 25 lutego, to miasto używa zupełnej spokojności, i nie sądzą, aby rozruchy mogły się odnowić. Korrespondencya jest przeciętą, a wiadomości są niezmiernie sprzeczne: mówią na przykład, że kardynał *Oppizoni* nie przybył jeszcze do *Bononii*. Za przykładem *Peruzy* poszło bogate i ważniejszą jeszcze miasto *Foligno*, gdzie się łączą trzy główne drogi włoskie, które prowadzą do *Ankony*, do *Bononii* i do *Floreny*. Jedną tylko drogą na północy, która jest otwartą, prowadzi do *Viterbo* i *Sienny*. Dnia 18 w Rzymie ważny wydany został edykt: Oyciec S. powstało w nim przeciwko zbytecznemu pobłażaniu legatów i prolegatów, które posłużyło rewolucyoniom za przyczynę do utworzenia gwardyi narodowej; wzywa on swych poddanych do posłuszeństwa, i grozi buntownikom karami duchownemi kościoła. Miasto *Ankona* kapitulowało: półkownik *Sutermann* musiał się poddać. Miasto *Spoletto*, oraz miasta *Terni* i *Narni* także bunt podniosły.

— List pisany z *Lombardyi* pod dniem 25 lutego donosi za rzecz pewną, iż wojsko w królestwie podniesionem będzie do 120,000. Najśmieszniejsza *Xięcina Parmy* za swoim dworem bawi ciągle w *Placencyi*, i strzeżona jest od 3,000 Austriaków.

— List pisany pod dniem 25 lutego z *Bononii* zawiera, że wszystkie miasta i prowincye, legacje, iakoteż margrabstwa, uznały rząd czasowy bonoński, za środkową władzę Związku Włoskiego; tenże list zawiera doniesienie półkownika *Sercoignani*, z *Pezaro*, o zajęciu *Ankony*.

— Według *Dostrzegacza Trazymeńskiego*, wychodzącego w *Peruzie*, od początku rewolucyi, miasta *Todi*, *Fratta* i *Megione*, zatknęły także trójkolorową chorągiew włoską. (*J.d.S.P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 28 lutego.

Hrabina *Ofalia*, żona pusta hiszpańskiego, umarła w *Paryżu*, po długiej i bolesnej chorobie.

— *PP. St. Cricq* i *Alexander Martin* zostali wyznaczeni przez ministra spraw zagranicznych do wyjścia w negocyacye z *P. Gorostiza*, dla zawarcia traktatu handlowego między Francją a Meksykiem. Sądzą, iż wraz po zawarciu traktatu. Panu *Martin* poruczone będzie reprezentować Francją w Meksyku, gdzie on sprawował już urząd konsula.

— Czytamy w gazecie *Czasy* pod dniem 27 lutego: „konferencya pięciu rcarstw podpisała, dnia 19, protokół, którego celem jest przeszkadzać, ażeby partye w Belgium nie uciekały się do oręża. Protokół ten nosi cechę mądrości i siatkości. W nim, wyklada się wszystko, co było uczynione dla czego to uczyniono, i iakie są zasady, które kierowały rządami interessowanemi. Zasady te powinny być szanowane od wszystkich ludzi oświeconych i doświadczonych, którzy nie chcą, aby Europa zostawała w zamieczaniu. Konferencya londyńska jest teraz najpotężniejszą władzą w Europie. Jeżeli ona trzymać się będzie systematu dobrej zgody, przyniesie wielkie korzyści i przyłoży się do powrócenia porządku i do utwierdzenia swobod publicznych, które nie są bezrządem, ani gwałtem. (*J.d.S.P.*)

Ogłoszenie.

1 Opieka Szlachecka ptn Wileń. stosownie do założeń Wyższej Zwierzchności, domy za rozmaite skarbowe należności pod zarządzeniem Opieki Szlacheckiej zostające, a w mieście Wileń położone, jako to: Generałowej Vietinghoff, dworek Radey Staun Reszki, część domu b. Asessora Sądu Głównego Morawskiego, dwa domy dworzanina Korwella, Starościny Zabłockiej, dom, karczmę, dworek na Snipiskach i grunta Porucznika Wiszniewskiego, dwa domy Regenta Nowickiego, obywatela Zafatego, Kapitana i Asessora Jodziejewiczów i Sędziego Byczkowskiego, będą się oddawać w arendę roczną przez publiczną licytację w Sali Sądu Ziem. Wileń. na sessjach poobiednich w dniach 19, 20 i ostatecznym 23 teraźn. mca marca; życzący więc wziąć powyższe domy w roczną arendę, zechcą iawić się w oznaczonych terminach z prawami ewikcyami do tychże sali, gdzie o warunkach przedugodnych w każdym czasie, iak również i w Kancellaryi tychże Opieki dostateczną informacją powziąć będą mogli. Datt 1831 roku marca 14 dnia. (Na autentyku podpisano) Prezydniący w Opiece, Marszałek, Dworu JEGO CESARSKIEJ MOSCI Kamerunkier i Kawaler Stanisław Szumski. (229)

Przedaż majątków.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż z przyczyny niepłacenia przez dzierżawców majątków w Wileyskim powiecie Mencerzowie Mierzelewskiego, wsi Kuźmierz i Żurychy, przez Radcę Staun Lubanńskiego i w Słuckim powiecie Bobowni zmarłego obywatela Bernowicza na termin należących się z tych majątków od pożyczkowskich kapitałów procentów, i nieubezpieczenia ich szczególną swobodną ewikcyą, na przedaź takowych majątków w Rządzie Gubern. odbywać się będą publiczne targi na terminach: pierwszym marca 24, drugim apryla 25, i trzecim ostatecznym maia 26 dnia teraźn. 1831 r.; w których wedle inwentarzów pokazano roczney intraty a mianowicie: w inwentarzu majątku Mencerzowie: 2306 r. 14 k., w inwentarzu wsi Kuźmierz i Żurychy 586 r. 68 k. sr. i w inwentarzu majątku Bobowni 1560 r. 41½ k. sr., iakowe też inwentarze i okazane będą przy targach — Założem życzący kupić pomienione majątki, zechcą przybyć do tego Rządu na targi na wyżej wyrażone terminy. Marca 7 dnia 1831 roku. (226) Sowietaik Fribes.

Аренда.

1 Желающие взять въ аренду старое Болицкое и Толицкое на 10 летний срок щаша-я, съ 12 апреля 1831 года съ платежемъ кварши въ Казну, благоволишь пожалованы въ Г. Вилкомъ, и осведомишь въ шракири въ домъ Червинскаго ошъ приежаго.

Arenda.

1 Zyczący wziąć w arendę Starostwo Bielickie i Tolickie na termin 10cioletni, licząc od 12 apryla 1831 roku, z opłatą kwoty do Skarbu, raczą zgłosić się do miasta Wilkomierza i powziąć wiadomość w traktyerze w domu Czerwińskiego od wjazdu.

Zgubiona pieczętka.

1 Zgubiona została pieczętka, bez oprawy, z obwódka wkoło złotą rzuńta na krwawniku, z jednej strony jest herb, z drugiej zaś, w okółce związane litery X. K. w okółce otoczone węzłem, który znalazł odbierze nagrody r. sr. trzy. Właściciel uprasza oddać w Redakcyi Kurjera Litewskiego.

Wolno drukować czasowy Policmeyer Korpusu Zandarmow Podpułkownik Rutkowski.

Oświadczenie.

1 Niżej podpisany w imieniu WW. Juachima prowiantmeystra ułańskiej dywizyi 7ey klasy i Kawalera Barbary z Gumowskich Glin-dziezów zanoszę niniejsze oświadczenie z następnego powodu: W. Jan Gumowski b. Radzca Wojewódzki przez zapis pod rokiem 1816 lutego 9 przed Notaryuszem Łomżyńskim urzędownie sprawiony a między nim, W. Barbarą Glin-dziezową i dalszym rodzeństwem zawarty, stając się dziedzicem majątku Kossewa, w Obwodzie Łomżyńskim w Królestwie Polskim położonego, przyjął iednocześnie obowiązek wypłacenia na rzecz W. Glin-dziezowej złotych pols. 5606.— Wkrótce po takim kontrakcie W. Glin-dziezowa wydalila się do rodziny w Gubernią Grodzieńską i tu jest ciągle zamieszkała. Oddalona i w pa-nieńskim stanie zostając nie była w możności pod-nieść summy należney od brata W. Jana Gumow-skiego, pobierać od niego procentów, i takową wniesć do ksiąg hypolitycznych na majątek Kossewo, z czego korzystając W. Gumowski, iak do-szła pewna wiadomość summy W. Glin-dziezowej należney nie zahypotekował, co dopełnić był winien; lecz przeciwnie ostanając od odpowie-dzi majątek Kossewo zmówne przedsiębierze kro-ki wspólnie z swą żoną W. Konstancją z Szy-gowskich Gumowską przyznał dla niej naynie-słuszniey w hipotece Kossewa 10,000 złot. pol. za wyprawę i inwentarz iakoby otrzymanę oraz kilka tysięcy złotych pod tytułem posagu; a tą koleją obciążwszy niewolnie majątek Kossewo sprzedać przez pośrednictwo i na rzecz żony rzeczony majątek, tym celem, ażeby wierzycielom realnym osobistym należyta usunąć satysfak-cyą; będąc zniewolona W. Glin-dziezowa poszu-kiwać swej kapitalney należności z wszystkole-tniami procentami koleją prawną obraża za ple-nipotentą W. Jana Tomickiego Patrona przy Trybunale Łomżyńskim pod datą 1830 nowem-bra 18 przyznała na rzecz jego w Aktach Ziem-skich Słonimskich plenipotencyą i takową z po-trzebną ilością pieniędzy na expensa przysyła do W. Tomickiego, lecz wydarzone rozruchy w Kró-lestwie Polskiem uczyniły zawadę w przestaniu, przez co rzeczona expedyca dożyć nie mogła swego celu, na czem gdyby W. Barbara Glin-dziezowa w przyszłości nie szkodowała, niniejsze oświadczenie podaję do publiczney wiadomości a razem wszelkie czynności między WW. Gu-mowskimi na jej szkodę dopełniane zaskarża-jąc, zapewniam że o nieważność onych i wyeli-berowanie powyższej należności w swym czasie proces popieranym będzie. Takowe oświadcze-nie iako proszony plenipotent podpisuję. Datt r. 1830 xbra 15 dnia.

Antoni Glin-dziez Regent Granicz. Ptnu Wołk.

Roku 1830 mca xbra 22 dnia przed Akta-mi Grodzkimi Ptnu Wołkowyskiego stanawszy

osobiście W. Ignacy Walewski, oświadczenie powyżey wyrażone skutkiem podaney prośby i zasłęży na oną rezolucyi sądowej, do Akt poda

i na dowód w Aktach własnoręcznie podpisał się. Przyjąłem i że jest w Aktach świadczę. (227)
Józef Andrzejkowicz Begent Grodz. Wotk.

Ogłoszenia poraz 2gi i 3ci.

P o d r a d.

2 Od Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo ninieyszm powtórnie ogłasza się czy nie zechce kto podjąć się roczney przewózki terminowemi kołmi trójkami i parami rzeczy do woysk naydujących się wewnątrz Rosyi i za granicami i pojedynczemi za granice, tacy zechcą przybydź do Kommissyi z pewnemi i dostatecznemi na mocy ustaw do skarbu ewikcyami i świadectwami, na prawo targu, na naznaczony w niej na to targ terazniejszego roku apryla dwudziestego siódmego dnia i po nim we trzy dni przetarg. Zarządzający 4tey klasy Tołubiejew. (225).

2 Pozostałe po zmarłym ś. p. Rudolffie Hrabu Tyzenhauzie dobra już iego własne, już niedzielne z bratem, w gubernii Grodzieńskiej położone, są do wypuszczenia więcey dającemu w sześciolletnią arendowną posesyą; a mianowicie: w powiecie Nowogrodzkim dobra Rzepichow z attynencyami, w Słonimskim dobra Byteń, w Lidzkim Żołudek Lipiczna i niektóre folwarki od Kamionki, które już wyszły z arendowney posesyi; życzący weyść w umowę o posesyą tych dobr, raczą przybydź na dzień 11 apryla v. s. roku idącego do miasta Słoniwa, gdzie będzie albo jeden z opiekunów, albo plenipotent do zawierania umow dostatecznie upoważniony od obydwóch opiekunów. (224)

2 Niżej podpisany mając oddaną kamienicę z zabudowaniami, kramkami i placem dziedzicznym w mieście Grodnie na ulicy Brygidzkiej położoną p. dziedziców Hieronima i Magdaleny Cinkiewiczów w zastawę za sumę r. sr. 2,200, zmuszonym został za weyściem do posesyi opłacić dwa długi, oprócz tego na potrzeby i interesa Cinkiewiczów dać w gotówce pieniądze — Z czego wszystkiego massa długu obciążającego kamienicę z przynależnościami do f. 18,000 wynosi — Żeby niżej podpisany był pewnym swej należności, ostrzedz każdego jest obowiązany, aby mający należność w przeciągu dwóch miesięcy iawili się do niżej podpisanego, i żeby na przyszłość na kamienicę powyższą pod upadkiem swej pożyczki, nikt więcey nie kredytował iako długami szacunku ustanowionego z Cinkiewiczami f. 20,000 prócz poszliu, dorównywaiącą, przez ninieysze ogłoszenie zawiadamia. Grodno 1831 meca marca 5 dnia. (216) Johan Stromm.

Ogłoszenie.

O prenumeracie na dzieło pod tytułem: P. Podstolic Romans Administracyjny przez E. T. Massalskiego.

Prenumerata na dzieło pod tytułem: P. Podstolic Romans Administracyjny przez E. T. Massalskiego, do wyjścia z druku następujących dwóch tomów przyjmuje się w Wilnie:

- w Redakcyi Kuryera Litewskiego.
- w Xiegarzni Zawadzkiego.
- w Czytelnii Moritza.
- w Sklepie Florentiniiego.

W innych miastach i na prowincii: u Kollektorów prywatnych.

Biorącemu bilet wydają się dwa pierwsze tomy. Następne dwa tomy, po wyjściu z druku, dla mieszkańców Litwy i Białejrusi, zostaną kosztem Autora odesłane pocztą każdemu prenumeratorowi do tego miejsca, do którego sam wskaże. I w tym celu Autor uprasza PP. Prenumeratorów tych prowincij, aby raczyli każdy wprost od siebie uwiadomić go (adressując pod jego imieniem do Redakcyi Kuryera Litewskiego w Wilnie) dokąd życzą sobie mieć odesłane następne dwa tomy; i aby dokładnie wyrażali Guberniję i ekspedycję pocztową, w której najrzęczniejsz każdemu z PP. Prenumeratorów odbierać posyłki; tudzież na jakim papierze i u kogo prenumerowano.

Do innych wszystkich miejsc, oprócz Litwy i Białejrusi, następne dwa tomy zostaną odesłane na ręce PP. Kollektorów i każdy z PP. Prenumeratorów otrzyma u swego Kollektora należny mu exemplarz.

Cena: na białym papierze z rycinami: rubli sr. cztery; na ordynaryjnym papierze bez rycin, rubli sr. trzy, za wszystkie cztery tomy. Opłata będzie wnoszona całkowita do rąk Kollektora przy odebraniu dwóch pierwszych tomów.

Dla dogodności dotychczasowym PP. Prenumeratorom, exemplarze pierwszych dwóch tomów zostały przesłane do rąk Kollektorów, u których PP. Prenumeratorowie mogą je otrzymać. Jeżeliby wszakże komu albo było rzęczniejsz, albo u Kollektora nie znalazło się exemplarzy, każdy z PP. Prenumeratorów może zgłosić się do Redakcyi Kuryera litewskiego; a tam, osobie składającej bilet prenumeracyjny, exemplarze wydawane zostaną. Ale pocztą odsyłać exemplarzy pierwszych dwóch tomów Redakcyja nikomu nie będzie; ponieważ tego warunku nie było w ogłoszeniach tej prenumeraty.

3 Od Litewsko-Grodzień. Gubern. Rządu ninieyszm ogłasza się: iż z rozporządzenia wyższej zwierzchności naznaczony jest przy Grodzieńskim Gubernialnym Architekcie pomocnik, z pensyą roczną z summ podatku ziemskiego 600 rub. assygnacyami. — Życzący zatem zaiąć, ten architekterskiego pomocnika obowiązek, powinien z przyzwoitemi o pochodzeniu swoim i zupełney znaiomości architektoniczney nauki dowodami, przybywać do Grodzieńskiego P. Gubernialnego Architekty. Latęgo 27 dnia 1831 roku.

Expedytor Jahotkowski.

Do Dzierżawy.

3 Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż znajdujące się w Brastawskim powiecie w skarbowych majątkach Sołokach i Jeziorosach, czynszowe artykuły składające się z młynów, karczem, szynkow, kram, browarow, i

leżior, które przynosiły w upłynionym 1830 roku arendowney roczney intraty 2011 r. srebrem, przeznaczają się teraz do oddania w czynszową dzierżawę z publicznych targów 23 i 27 dnia teraźniejszego mca marca w tej Izbie odbywać się mających, na iakowe to targi życzący targować się na naznaczone artykuły zechcą przybywać do Izby Skarbowey sami lub wysłać pełnomocników z pewnemi prawnemi wedle Naywyżey utwierdzonego w dniu 17 października 1830 roku postanowienia ewikcyami, powinniemi zawierać w sobie 700 r. srebrem w gotowych pieniądzech lub innego rodzaju prawną ewikcyą równającą się tej summie gdzie im objawione będą i kondycye. (223)

Radzca Dworu i Kawaler Kołkowski.

Oświadczenia.

3. Oświadczenie imieniem JWW. Hipolita Prezydenta. Granicz. Apell. Wileńskiego, Adolfa Kapitana Woysk Pol. Wołkow czynię się z następnego powodu: Urodzony Michał Pilecki Adwokat Subs. Wileńskich pod pretextem adcytacji successorow zeszłej Maryanny Skretowey umieścić przy Gazecie Kuryera Litewskiego pozew przeciwko oświadczającym się. Wszystkie interessa ułatwiając z należną akuracnością i niedając nikomu pobudki do processu w rzeczach słusznych; oświadczający się są zagnani do wyjaśnienia tej napaści w sposobie najsztuczniejszym. Niedawno zmarła Maryanna Skretowa była niegdyś sługą u Xiędza Kanonika Wołczackiego i za to osiągnęła skrypt darowny, który w roku 1817 zeszły oyciec oświadczających się mając sobie okazany, niewchodząc w ważność onego i inne okoliczności; za wszystkie Skretowey pretensye zapłacił ozerw. zł. 600. Po takowey wypłacie Skretowa nieroszcząc żadney pretensyi, przez pamięć tylko na swoje zasługi znaydywała u zeszłego oycy, a następnie u oświadczających się częste wsparcie, i stąd po zdarzoney śmierci oycy naszego, kiedy każdy objawiał swój stosunek, Skretowa jako zupełnie zaspokojona przez dwa lata o żadney należności nawet niewspominała. W r. 1829 pierwszy krok Adwokat Pilecki za wyrażoną dawną uspokojoną pretensyą sformował napaść, której exekwując plan ułożony, zaprowadził wprzód listowną korespondencyą, a w ślad tego rozwinął proces w Ziemstwie Wileńskiem okrywając ony imieniem Skretowey, chociaż istotnie sam był przelewnym aktorem: bo za przeżyściem takowey sprawy do Sądu Główn., kiedy Skretowa wśród odchodzącej sprawy spieszyła rzec się wymysłonej pretensyi, Adwokat Pilecki przeciwko ustawie 1811 r. września 17 dnia obowiązującej adwokatow do skłaniania stron do ugody i zabraniającej nabywania przelewami pretensyow, podanym od siebie aresztem zaprzeczył Skretowey wolności kończenia processow i wiekiem obarczono, a stąd słabą na umyśle skłonił do swoich widokow. Po dekrete Sądu Główn. Rządzący Senat zapotrzebował dzieła na rewizyą; a między tém Maryanna Skretowa żyć przestała, na której juramencie Adwokat Pilecki miał oparty cały napaśtny swój stosunek: skutkiem więc wyszłego z Rządzącego Senatu dnia 16 sierpnia 1830 r. Ukazu, Sąd Główny Wileński

cały takowy interes powrócił do pierwszego stopnia. Pomimo tego urodz. Adwokat Pilecki za różnogatunkowemi dokumentami zdobytemi na Skretowey już własnem imieniem zanapastował oświadczających się nowym processem w Sądzie Ziemskim Wileńskim, w którym za nienkaranie tegoż urodzonego Pileckiego penami ewokacyynemi i powrotem kosztow prawnych, przeniesioną została skarga do Sądu Główn. Wileńskiego. Taki jest istotny stan interessow, a z onego gdyby nikt nieawodził się sukcesyą po zeszłej Skretowey i aby każdy o rodzaju pretensyi urodz. Pileckiego, jak równie i o powodach nas zakłócenia był świadomym, niniejsze do Akt publicznych podajemy oświadczenie. Datt 1831 roku marca 7 dnia.

W imieniu własnem i brata mojego podpisuję Hipolit Felix Janiewski Wołk. Prezes Gran. Wileń. (222)

3 Oświadczenie imieniem WJPana Ignacego Odachowskiego Sędziego Gran. Ptu Oszmian. przeciwko W. Tadeuszowi Domeykowi b. Podkomórzemu Ptu Wileń. w rzeczy wyjaśniającej się: po śmierci brata mojego rodzzonego Jana Odachowskiego, zostawszy naturalnym opiekunem jego córki Kazimiry Odachowskiej — Gdy pomimo podanego objaśnienia przeze mnie do Opieki Dworżańskiej Borysowskiej, o niewolnym opiekowaniu się JW. Domeyki nad moją rodzoną Synowicą, jako będącego w procesie z Odachowskiemi, jej Stryjami i Oycem, o strwonienie ich rodzicielskiego funduszu, przez uprzednie praktyczne opiekowanie się JW. Domeyki, wymożenie podstępnie kwietacyi, dla pozorowego usprawiedliwienia się, a w kole i zagarnienia przemocą całkowitego funduszu po matce naszej; kiedy mimo złożonych prawnych dowodow, podobano się Opiece Dworżańskiej Borysowskiej, w miejscu dodania mi nieinteresowanych opiekunow, utwierdzić JW. Domeyki z dobranym sobie W. Józefowiczem Adwokatem Subsell. Borysowskich w poczet których umieszczony; niebędąc władny do działania na dobro mojej synowicy, a tylko z boleścią serca poglądając na utrzymanie smutne Kazimiry Odachowskiej w własnym domu Domeyki bez edukacyi i opatrzenia przyzwoitego jej stanowi, na stan smutny jej interessow — Słowem na ruinę widoczną majątku i całego jej funduszu; abym więc w przyszłości nieodpowiadał, niniejszem oświadczeniem protestuję się przed całą publicznością, że do tych działań opiekuńskich, nie tylko nie należę, lecz z przywiązania stryjowskiego, szukać dla niej sprawiedliwości w przyszłość nieomieszkać. Datt 1831 r. mca lutego 9 dnia.

Ignacy Odachowski Sędzia Gran. Ptu.

Roku 1831 mca Februaryi 10 dnia skutkiem podanej prośby i nastaley za oną w Żurnale Rezolucyi przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Grodzkimi Ptu Oszmian. stanowszy osobiście WJPan Ignacy Odachowski Sędzia Gran. Ptu Oszmian. niniejsze oświadczenie do zapisania w protokół potoczny processowy podał. (215)

Jozefat Łukiewicz Sędzia Grodz. Oszmian.